

DEPESZA do Ministra Obrony Narodowej Ludowej Republiki Albanii

Pierwszy zastępca
przewodniczącego
Rady Ministrów
i Minister Obrony Narodowej
Ludowej Republiki Albanii
towarzysz General-lejtnant
BEQUIR BALLUKU

Tirana

W dniu święta albańskiej Ar-
mii Ludowej w imieniu żołnie-
rzy Wojska Polskiego i swoim
własnym, przesyłam Wam, To-
warzysz Ministre, i wszystkim
żołnierzom albańskim najser-
deczniejsze pozdrowienia.

Życzę bratnim siłom zbrojnym
Ludowej Republiki Albanii no-
wych sukcesów w umacnianiu
gotowości bojowej dla zabezpie-
czenia twórczej pracy narodu
albańskiego i utrwalenia poko-
ju na świecie.

Wiceprezes Rady Ministrów
i Minister Obrony Narodowej
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

GTOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie A B

Poznań, środa 11 VII 1956 r.

Nr 164 [3873]

Wspaniały dar rządu czeskosłowackiego

Polska otrzymuje rękopis epokowego dzieła Mikołaja Kopernika

WARSZAWA (PAP)

Dziś, 11 lipca, o godzinie 12.30 odbędzie się w salach Urzędu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu uroczysty akt przekazania przez delegację rządu Republiki Czechosłowackiej w darze narodowi polskiemu rękopisu dzieła Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”.

Jak pamiętamy, rękopis tego dzieła został nam z okazji obchodu Roku Kopernikowskiego wypożyczony przez rząd Republiki Czechosłowackiej w 1953 roku celem umożliwienia uczonym polskim prowadzenia badań i prac przygotowawczych do wydania i tłumaczenia tego dzieła.

W latach 1953—1954 uczo-
ny polski prof. Birkenmajer
podał ten rękopis drobiaz-
gowej analizie paleograficz-
nej, która rzuciła nowe świa-

tło na kwestię, jak Kopernik
pracował nad swoją teorią
astronomiczną.

Rękopis ten eksponowany
na wystawie w Muzeum Na-
rodowym obecnie jest pieczo-
łowicie przechowywany i kon-
serwowany.

Strony rękopisu zapisane
drobnym piśmem łacińskim,
zawierają szereg tablic mate-
matycznych; niektóre ustępy
i tablice przekreślone są
przez autora, na marginesach
zaś widnieją odręczne dopis-
ki i rysunki. Jest to bogate
źródło dla uczonych pracują-
cych nad tym dziełem, gdyż
pozwala poznać nie tylko
warsztat roboczy Kopernika,
ale też umożliwiła wgląd w
dzieje jego myśli.

Ciekawe są dzieje tego bez-
cennego skarbu. Po śmierci
Kopernika w 1543 roku wła-
snościowy egzemplarz robo-
czy tego dzieła dostał się do
rąk jego ucznia, nazwiskiem
Jerzy Joachim Rheticus. Od
Rheticusa otrzymał go w
spadku jego uczeń Walenty
Otho, a po jego śmierci w
Heidelbergu w 1603 roku na-
był ten autograf tamtejszy
profesor Jakob Christmann.
W 11 lat później wdowa po
profesorze sprzedała autograf
Kopernika słynnemu uczone-
mu i pedagogowi czeskiemu
Janowi Amosowi Komen-
sky'emu. Dalsze dzieje rękopisu

We Francji upały

PARYŻ (PAP)

Po długim okresie chłódów i des-
czów zapanowała we Francji fala
upałów. Temperatura w Paryżu wy-
nosiła w poniedziałek 30 st. w cie-
niu. Najwyższą temperaturę zano-
towano w Montélimar 34 st.

Na marginesie ustawy o służbie wojskowej w NRF

Najczarniejszy dzień Niemiec

BONN (PAP)

Prasa zachodnio-niemiecka
zamieszcza pierwsze komenta-
rze na temat przeformowania
Bundestagu ustawy o wprowa-
dzeniu w Niemiec Republiki
Federalnej powszechnego
obowiązku służby wojskowej.

Centralny organ Komunisty-
cznej Partii Niemiec, dziennik
„Freies Volk” opublikował
artykuł wstępny pióra M. Schae-
fera. Walka przeciwko wpro-
wadzeniu powszechnego obo-
wiązku służby wojskowej —
czytamy w artykule — nie za-
kończy się w żadnym wypad-
ku w dniu, w którym wbrew
woli większości narodu niemiec-
kiego Bundestag uchwalił nie-
wielką większością głosów usta-
wę o powszechnym obowiązku
służby wojskowej. Autor arty-
kułu stwierdza, że wprowadze-
nie powszechnego obowiązku
służby wojskowej zwiększa nie-
bezpieczeństwo wojny Niem-
ców przeciwko Niemcom. Wpro-
wadzenie obowiązku służby wo-

jskowej stanowi dalszy powa-
żny krok przeciwko zjednocze-
niu. Linia podziału między
NRF a NRF przekształca się w
granicę wojskową, w linię fron-
tu, dzielącą obie części Niemiec.
Dziennik wzywa cały naród
do kontynuowania walki prze-
ciwko powszechnemu obowią-
zkowi służby wojskowej.

M. Schaefer przypomina, że
w ubiegłym tygodniu rząd
NRF w interesie całego narodu
niemieckiego, w interesie od-
prężenia powziął uchwałę o zre-
dukowaniu Narodowej Armii
Ludowej o 30 tysięcy żołnierzy
i o rekrutacji do tej armii je-
dynie drogą ochotniczą.

Pismo monachijskie „Aben-
zeitung” zamieściło wiadomość
o uchwaleńiu przez Bundestag
ustawy o powszechnym obo-
wiązku służby wojskowej w za-
łobnych ramach. Tytuł wiado-
mości brzmiał: „Najczarniej-
szy dzień Niemiec — z owu
powszechna służba wojskowa”.

pisu w ciągu kilkudziesięciu
lat nie są dokładnie znane.
Wiadomo tylko, że kolejnym
jego właścicielem był baron
Otto von Nostitz (ok. roku
1660). Od tego czasu aż do ko-
ńca II wojny światowej rękopis
Kopernika należał już bez
przerwy do czeskiej rodziny
Nostitzów, wraz z całą biblio-
teką wchodził w skład zało-
żonego przez nich majoratu
i przechowywany był w ich
pałacu w Pradze.

Po drugiej wojnie światowej
rękopis Kopernika prze-
szedł na własność Republiki
Czechosłowackiej.

*

Naród polski jest niezmiernie
wdzięczny narodowi cze-
chosłowackiemu za przekaza-
nie tego bezcennego doku-
mentu polskiej kultury naro-
dowej. Akt przekazania na-
rodowi polskiemu autografu
dzieła naukowego wielkiego
Polaka — Mikołaja Kopernika
będzie doniosłym wkładem
w dalsze zacieśnienie współ-
pracy i szczerzej braterskiej
przyjaźni między narodem
polskim i czeskosłowackim.

Uroczystego aktu wręcze-
nia dokona premier Vilem
Siroky, przewodniczący cze-
chosłowackiej delegacji rząd-
owej, która bawi obecnie w
Polsce.

W październiku festiwal muzyki współczesnej

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Kultury i Sztu-
ki oraz Związek Kompozyto-
rów Polskich ustaliły ostatecz-
nie program i ramy organiza-
cyjne I międzynarodowego fe-
stiwalu muzyki współczesnej,
który odbędzie się w War-
szawie w dniach od 10—21
października br. Festiwal be-
dzie przeglądem zarówno
współczesnej twórczości mu-
zycznej jak i wykonawstwa
muzycznego Polski i Europy.
Obok najlepszych orkiestr
krajowych, jak: orkiestra Fil-
harmonii Narodowej, Filhar-
monii Śląskiej, wielka orkie-
stra symfoniczna Polskiego
Radia oraz krakowska orkie-
stra i chór Polskiego Radia
gościć będziemy w Warsza-
wie państwową orkiestrę sym-
foniczną ZSRR z Moskwy,
orkiestrę narodową radia i te-
lewizji francuskiej z Paryża;
zespoły „Wiener Symphoniker”
z Wiednia, państwowej
filharmonii w Bernie oraz
państwowej filharmonii im.
George Enescu w Bukaresz-
cie. Ponadto usłyszymy dwa
znakomite kwartety — J. Par-

Depesza z okazji 35 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej

DO
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM WIELKIEGO HURAJU
MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ TOWARZYSZA
Z. SAMBU
PREZESA RADY MINISTRÓW MONGOLSKIEJ REPUBLIKI
LUDOWEJ TOWARZYSZA J. CEDENBALA
PIERWSZEGO SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO
MONGOLSKIEJ PARTII LUDOWO-REWOLUCYJNEJ
TOWARZYSZA D. DAMBY

ULAN-BATOR

Z okazji 35 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej przesy-
lamy Wam, Drodzy Towarzysze i na Wasze ręce zaprzyjaźnio-
nemu narodowi mongolskiemu jak najserdeczniejsze pozdrowie-
nia i gratulacje w imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rze-
czypospolitej Ludowej, Komitetu Centralnego Polskiej Zjedno-
czonej Partii Robotniczej oraz całego narodu polskiego.

Naród polski darzy naród mongolski szczerą przyjaźnią i
sympatią, wysoko ceniąc wielkie osiągnięcia uzyskane przez
Mongolską Republikę Ludową w rozwoju swej gospodarki i kul-
tury. Przyjazna i owocna współpraca łącząca nasze kraje służy
interesom obu naszych narodów zwiększając budujących so-
cjalizm, stanowiąc cenny wkład do umocnienia światowego
obozu pokoju i socjalizmu.

W dniu święta narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej
przesyłamy narodowi mongolskiemu gorące życzenia dalszych
sukcesów w walce o pokój i socjalizm, o wszechstronny rozkwit
ludowej ojczyzny.

ALEKSANDER ZAWADZKI Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypo- spolitej Ludowej	JÓZEF CYRANKIEWICZ Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypo- spolitej Ludowej	EDWARD OCHAB Pierwszy Sekretarz Komitetu Central- nego Polskiej Zjed- noczonej Partii Robotniczej
--	---	--

Karel Kasal miał już dość...

PRAGA (PAP)

Karel Kasal, były pracownik
sekcji czeskosłowackiej roz-
głośni „Wolna Europa”, który
powrócił ostatnio do ojczyzny,
w opublikowanym oświadcze-
niu prasowym stwierdza, że o-
kres pracy w tej rozgłośni był
najbardziej „żałosnym i gorz-
kim okresem” w jego życiu.

— „Wolna Europa” — píše
Kasal — nie jest bynajmniej
prywatną, niezależną instytu-
cją. Rozgłoszenia ta utrzymywa-
na jest z funduszy amerykań-
skich i służy celom polityki a-
merykańskiej. Rozgłoszenia „Wol-
na Europa” wszelkimi środkami
stara się szerzyć psychozę
wojenną i wrogość między na-
rodami. Wystarczy jeśli po-
wiem, że wizytę radzieckich me-
żów stanu w Anglii komentowa-
ła ona jako „nóż w plecy a-
merykańskiej polityki zagranic-
znej”.

Następnie Karel Kasal mówi
o technice fabrykowania ten-
dencyjnych, kłamliwych infor-
macji rozsiewanych przez „Wol-

na Europę”, Bardzo często —
pisze on — starała się wykorzy-
stać dla swych celów emigrantów
— Czechów i Słowaków.
Ale to źródło informacji już
wyschło. Coraz więcej emigrantów
odwołuje swe poprzednie
wypowiedzi, z pogardą odnosi
się do audycji rozgłośni i po-
wraca lub pragnie powrócić do
Ojczyzny.

Zresztą pogardliwy stosunek
do audycji „Wolnej Europy”
mają nie tylko ci ludzie, lecz
także cała ludność Monachium,
gdzie znajduje się rozgłoszenia,
Kasal zauważa w swym oświad-
czeniu, że nawet sami inspi-
ratorzy działalności „Wolnej Eu-
ropy” — Amerykanie dalecy są
od szacunku dla autorów tych
audycji.

Kędzierzyn rozbudowuje się

STALINOGRÓD (PAP)

Niezależnie od postępującej
w szybkim tempie budowy dru-
giej fabryki związków azoto-
wych — „Azot II” w kombi-
nacie kędzierzyńskim rozbudo-
wuje się poważnie szereg wy-
twórni syntetycznych produk-
tów organicznych o bardzo du-
żym znaczeniu dla gospodarki
narodowej.

W szybkim tempie rozbudo-
wuje się, pracującą dotychczas
jedynie na skalę politechniczną,
wytwórnia ftalanów — waż-
nych produktów dla przemysłu
tworzyw sztucznych, przemysłu
lakierniczego i gumowego. Pro-
dukty te, na które zapotrzebo-
wanie z roku na rok wzrasta,
były dotychczas importowane.

Ukazał się „Poradnik gospodarski” dla rolników

WARSZAWA (PAP)

Wielu rolników pamięta za-
pewne popularną książkę Ka-
zimierza Miczyńskiego pt. „Rol-
nik wzorowy”, która w okresie
międzywojennym doczekała się
aż 9 wydań.

Na wzór „Rolnika wzorowe-
go” ukazał się nakładem pań-
stwowego Wydawnictwa Rol-
niczego i Leśnego „Poradnik
gospodarski”, który spotka się
niewątpliwie z dużym zaintere-
sowaniem chłopów.

Poradnik, przygotowany przez
20-osobowy zespół autorów —
wybitnych specjalistów z róż-
nych dziedzin rolnictwa, skła-
da się z 8 obszernych rozdzia-
łów, omawiających wszystkie
sprawy dotyczące gospodarki
rolniczej i hodowlanej.

Lucienne Boyer przybędzie do Polski

PARYŻ (PAP)

Słynna piosenkarka francuska
Lucienne Boyer rozpocznie na
jesieni 4-miesięczne tournée po
krajach demokracji ludowej.
1 października artystka uda się
na Węgry. Dalsza trasa jej po-
dróży wiedzie przez Czechosło-
wację, Rumunię, Polskę i NRD.
Śpiewaczka odwiedzi również
Jugosławię.

Oświadczenie Biura Politycznego KC SED

BERLIN (PAP)

„Neues Deutschland” opu-
bliowało oświadczenie Biura
Politycznego KC SED, które
wita z zadowoleniem uchwałę
KC KPZR „o przewycięzeniu
kultu jednostki i jego na-
stępstw” oraz zaleca, wszy-
stkim członkom partii i orga-
nizacjom partyjnym dogłę-
bnie przestudiowanie tego do-
niosłego dokumentu.

Bundeswehr liczyć będzie 750 tys. żołnierzy

BONN (PAP)

Ukazujący się w Hanowerze
biuletyn „Vertrauliche Mit-
teilungen” podał, że na mocy
uchwalonej przez Bundestag
ustawy o powszechnym obo-
wiązku służby wojskowej, do
armii zachodnio-niemieckiej
powołanych zostanie nie 500 ty-

sięcy żołnierzy, lecz 750 tysię-
cy.

Biuletyn podaje, że 750-ty-
sięczną armię zobowiązał się
wystawić Adenauer w dodate-
kowym układzie, tzw. „Accord
Spécial”, dołączonym do ukła-
dów paryskich.

Według biuletynu Niemcy
zachodnie zobowiązały się w
„Accord Spécial” do wystawie-
nia armii lądowej w sile 400 ty-
sięcy oficerów i żołnierzy, ma-
rynarki wojennej w sile 20 tys.
oficerów i żołnierzy oraz sił lot-
niczych — 80 tys. oficerów i
żołnierzy. Jednostki te mają
znajdować się stale pod bronią
i wystawione mają być do 31
grudnia 1958 roku. Niezależnie
od tego utworzone mają być
jednostki milicji w sile 250 tys.
żołnierzy dla specjalnych za-
dań obronnych. Podlegać one
będą bezpośrednio dowództwu
NATO. Utworzenie milicji na-
stąpić ma również w ramach
powszechnego, 18-miesięcznego
obowiązku służby wojskowej.

NOWY JORK (PAP)

Boński korespondent agencji
United Press podaje, że rząd
zachodnio-niemiecki prowadzi
rozmowy w sprawie zakupu
w Anglii znacznej ilości uzbro-
jenia i amunicji dla zachod-
nio-niemieckich sił zbrojnych.

W Lesznie odbędzie się sesja PAN poświęcona Komensky'emu

WARSZAWA (PAP)

W tym roku przypada 400
rocznica założenia gimna-
zjum w Lesznie Wlkp. (obec-
nie Liceum Ogólnokształcą-
cego), w którym w wieku
XVII przez niemal 30 lat pra-
cował wielki czeski pedagog —
Jan Amos Komensky. Dzie-
ła tego uczonego wywarły o-
gromny wpływ na rozwój
światowej myśli pedagogicz-
nej. Komensky, który był
reprezentantem i jednym z
przewodników braci czeskich,
znalazł schronienie w Polsce
przed prześladowaniami
habsburskiego katolicyzmu.

Na wniosek powołanego
przez mieszkańców Leszna
Wlkp. komitetu dla uczczenia
jubileuszu gimnazjum, Wy-
dział I Polskiej Akademii
Nauk postanowił zorganizować
w tym mieście w końcu
września trzydniową sesję
naukową, na którą, obok na-
uwców polskich, zaprosze-
ni zostali uczeni z Czecho-
słowacji, NRD, Węgier i
ZSRR.

Z okazji święta narodowego Argentyny

WARSZAWA (PAP)

9 bm. z okazji święta narodowe-
go Argentyny chargé d'affaires
a. i. republiki Argentyny w Polsce
— Julio Cesar Vilella wydał przy-
jęcie w salach hotelu „Orbis”.

Na przyjęcie przybyli: wicemi-
nistrzy spraw zagranicznych — Józef
Winiewicz, wiceminister han-
dlu zagranicznego — Czesław Ba-
jer, wyżsi urzędnicy MSZ i MHZ,
przedstawiciele świata nauki i kul-
tury oraz przedstawiciele sfer gos-
podarczych.

Obecni byli szefowie i członkowie
przedstawicielstw dyplomatycz-
nych akredytowani w Polsce.
Przyjęcie upłynęło w serdecznej
atmosferze.

Tajemnicze miasto na pustyni Kalahari

LONDYN (PAP)

W roku 1885 badacz amerykański
G. A. Ifarini odkrył na pustyni
Kalahari starożytne miasto zupeł-
nie jeszcze nie zbadane przez arche-
ologów. Od tego czasu jednak mi-
mo wielu ekspedycji naukowych
żaden błąd człowiek nie dotarł
do tego miasta, które położone jest
na pustyni Kalahari gdzieś między
Unią Południowo-Afrykańską a
krajem Beczuanów.

W tych dniach z Natalu wyru-
szyła nowa, 6-osobowa grupa ba-
daczy, na czele której stoi D. C.
Flower. Przewodnikiem ekspedycji
jest żyjący od kilku lat w kra-
ju Beczuanów S. C. Ibbetson. Eks-
pedycja zamierza najpierw złożyć
szereg stacji, a później dopiero
przystąpić do szczegółowych ba-
dań na Kalahari.

Uczeni przypuszczają, że miasto
odkryte przez Ifariniego wybu-
dowane zostało około 7 tysięcy lat
temu.

Rurociąg mlekiem płynący

GENEWA (PAP)

Pierwszy chyba na świecie mle-
kociąg zbudowany został w Szwaj-
carii w kantonie Wallis. Zainstalo-
wano tam mianowicie rurociąg,
który dostarcza z punktu zborne-
go na wysokości 1.650 metrów po-
nad poziomem morza mleko do cen-
tralni położonej na wysokości 1.407
m. Rurociąg ma 11 mm przekro-
ju i zbudowany jest z materiału,
który nie podlega korozji. Eksp-
eryment ten w razie powodzenia
może mieć wielkie znaczenie dla
przemysłu mleczarskiego.

Czechosłowacka delegacja rządowa rozpoczęła podróż po Polsce

KRAKÓW (PAP)

8 bm. był pierwszym dniem podróży czzechosłowackiej delegacji rządowej po Polsce, delegacji, na czele której stoi premier rządu Czechosłowacji — Vilem Siroky, z polskiej strony towarzyszą: wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Jedrychowski, dyrektor generalny MSZ, minister pełnomocny — Maria Wierna oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRŁ w Czechosłowacji Adam Cuber.

O godzinie 8 rano pociąg specjalny wiozący gości czzechosłowackich zjechał na peron dworca w Oświęcimiu. Tu oczekiwali ich licznie zgromadzeni przedstawiciele woj. krakowskiego. Wylądających z pociągu członków delegacji rządowej CSR witali: I sekretarz krakowskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR St. Brodziński, zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej — Cz. Studnicki, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Naro-

dowej Krakowa T. Mrugacz oraz delegację robotniczą.

Dzieci w regionalnych strojach krakowskich wręczyły gościom wiązanki kwiatów.

Na placu przed dworcem odbył się krótki wiec powitalny, podczas którego przemówił Cz. Studnicki. Przekazał on członkom delegacji bratniego narodu czzechosłowackiego serdeczne pozdrowienia od społeczeństwa województwa krakowskiego.

Przemówił następnie wita-

ny okłaskami premier Vilem Siroky, podkreślając, że wizyta delegacji rządu Czechosłowacji w Polsce jest jeszcze jednym dowodem zacieśniania się przyjaźni i współpracy między naszymi narodami.

Z dworca goście udali się na teren b. hitlerowskiego obozu zagłady, gdzie zwiedzili muzeum martyrologii narodów. Podczas zwiedzania obozu, premier Siroky złożył wieniec na płycie pomnika wzniesionego w hołdzie więźniom poległym w Oświęcimiu.

Z Oświęcimia goście czzechosłowaccy udali się do kom-
binatu im. Lenina.

Podczas rozmowy z przedstawicielami załogi kombinatu, premier Siroky życzył polskim hutnikom dalszych sukcesów w ich pracy. Po zwiedzeniu kombinatu członkowie delegacji udali się do rezydencji na Wawelu.

STALINOGRÓD (PAP)
9 bm. delegacja rządowa Republiki Czechosłowackiej kontynuowała swą podróż po Polsce.

Rano członkowie delegacji opuścili Kraków. Około godz. 11 pociąg specjalny, wiozący delegację rządową CSR, przybył do Stalinoogrodu. Na peronie dworca goście oczekiwali już licznie zebrane delegacje z kopalni, hut i zakładów przemysłowych zagłębia węglowego. Premiera V. Sirokygo i innych członków delegacji powitali w imieniu społeczeństwa śląskiego: I sekretarz KW PZPR — J. Olśzewski, przewodniczący Prezydium WRN — R. Nieszporek, przewodniczący Prezydium MRN w Stalinoogrodzie Wojda i minister górnictwa węglowego Waniolka.

W odpowiedzi na gorące powitanie premier Siroky w krótkim przemówieniu przekazał robotnikom i pracownikom śląskiego zagłębia przemysłowego serdeczne pozdrowienia od narodu czzechosłowackiego.

Program przedpołudniowy pobytu delegacji rządowej CSR w dniu 9 bm. wypełniło zwiedzanie zagłębia węglowego. Trasa wiodła przez Chorzów, Bytom, Zabrze, Gliwice.

Podczas podróży przez Śląsk członkowie delegacji rządowej CSR odwiedzili Zakłady Mechaniczne w Łabędach.

Program przedpołudniowy pobytu delegacji rządowej CSR w dniu 9 bm. wypełniło zwiedzanie zagłębia węglowego. Trasa wiodła przez Chorzów, Bytom, Zabrze, Gliwice.

Podczas podróży przez Śląsk członkowie delegacji rządowej CSR odwiedzili Zakłady Mechaniczne w Łabędach.

Witany długo nie milknącymi okłaskami głos zabierał premier CSR Vilem Siroky.

Omawiając niektóre zagadnienia polityki międzynarodowej, premier Siroky stwierdza, iż wiele jeszcze jest spraw trudnych, których rozwiązanie wymagać będzie wielu starań i zabiegów krajów naszego obozu. Siła i przyjaźń łącząca Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej stanowią jednak niewzruszoną rękojmię zwycięstwa pokoju, nieprzebyłą zaporę dla niemieckiego wżglonizmu militarystyki.

»Ob« wrócił z Antarktydy

MOSKWA (PAP)

Do portu w Leningradzie zawinął statek „Ob“, który przybył z radzieckiej bazy „Pionierskaja“ na Antarktydzie przywoząc pocztę dla rodzin członków radzieckiej ekspedycji antarktycznej.

Ciemne sprawy rzeczników zimnej wojny

MOSKWA (PAP)

„Po raz pierwszy w historii, rząd jednego kraju zadeklarował, że celem jego polityki jest obalenie przemocą rządów innych krajów, z którymi, nawiasem mówiąc, utrzymuje stosunki dyplomatyczne“. Tak pisze „Prawda“ w komentarzu na temat nie mającej precedensu w dziejach stosunków międzynarodowych haniebną decyzji sekretarza amerykańskiego, który uchwalił dodatkowo 25 milionów dolarów na wzmożenie działalności dywersyjnej w krajach obozu socjalizmu.

W komentarzu zatytułowanym „Ciemne sprawy rzeczników zimnej wojny“ podkreśla się, iż polityka reakcyjnych kół USA prowadzi do spotęgowania nieufności między narodami i stanowi brutalną ingerencję w wewnętrzne sprawy suwerennych, pokojowych państw.

Jednakże — czytamy w komentarzu — nawet w samym społeczeństwie amerykańskim coraz częściej rozlegają się głosy potępiające machinacje

tych, którzy nie chcą liczyć się z dążeniem narodu amerykańskiego do pokojowej współpracy i polepszenia stosunków między narodami.

Pod hasłem zmiany polityki zagranicznej Bonn

BONN (PAP)

Wczoraj po południu w sali kongresowej Muzeum Niemieckiego w Monachium rozpoczął się kongres Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. Uroczystego otwarcia kongresu dokonał wiceprzewodniczący SPD Wilhelm Mellies.

Przedwczoraj zakończyły się dwudniowe obrady kierownictwa, komisji partyjnej i komisji kontroli SPD. Tematem obrad były ostatnie przygotowania do kongresu.

Pod hasłem zmiany obecnej polityki Bonn, przewodniczący SPD Erich Ollenhauer przedłożył 400 delegatom nowy program partii w dziedzinie polityki zagranicznej.

Przedmiotem ostrej dyskusji na kongresie będą liczne wnioski zgłoszone przez doły we organizacje socjaldemokratyczne domagające się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec zachodnich, a nawet anulowania przez ewentualny rząd socjaldemokratyczny ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, bez pośrednich rokowań NRF z NRD w sprawie zjednoczenia Niemiec itd. Najważniejszym zadaniem kongresu SPD jest opracowanie programu wyborczego partii w związku z wyborami do Bundestagu, które odbędą się w przyszłym roku.

W obradach kongresu biorą udział przedstawiciele wielu innych partii socjaldemokratycznych m. in. do Monachium przybyli już: premier Danii Hansen, norweski minister spraw zagranicznych Lange, szwedzki minister obrony Nilssen, sekretarz Labour Party Morgan Phillips, osobisty przedstawiciel premiera Finlandii, sekretarz socjalistycznej partii Pakistanu Mohammed Khan.

Podwyżka cen we Francji

PARYŻ (PAP)

9 bm. wszedł w życie dekret rządu francuskiego w sprawie podwyżki cen papierosów i tytoniu od 15 do 20 proc. Prasa francuska twierdzi, iż rząd zamierza w ten sposób uzyskać nowe środki na pokrycie wydatków w wojennych w Algierze w wysokości 25 do 30 miliardów franków.

Wczoraj 10 lipca, otwarto w Monachium kongres Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). Jest to siódmy z kolei od końca ostatniej wojny zjazd socjaldemokratów, największej opozycyjnej partii w NRF, mającej duży wpływ wśród mas robotniczych.

W okresie, który minął od poprzedniego kongresu SPD odbytego przed dwoma laty w Berlinie, zaszły w republice

Selwyn Lloyd o wynikach konferencji londyńskiej

LONDYN (PAP)

Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Selwyn Lloyd przemawiając w mieście Barry stwierdził, że w czasie konferencji premierów krajów Wspólnoty Brytyjskiej omawiana była polityka Związku Radzieckiego. „Powitaliśmy z uznaniem — powiedział — on — decyzję ZSRR w sprawie redukcji sił zbrojnych oraz ułatwienia kontaktów między Wschodem i Zachodem“.

W kwestii krajów zależnych Lloyd powiedział, że w niektórych koloniach angielskich odbywa się obecnie „szybki rozwój konstytucyjny“. Jednocześnie usprawiedliwił wiał on politykę imperialistyczną Anglii w Azji i na Cyprze. Według jego słów, istnieją takie terytoria kolonialne, na których Anglia „powin na utrzymać swą pozycję ze względu na ich strategiczne znaczenie dla obrony świata zachodniego i demokracji“.

Lloyd stwierdził, że chodzi tu o Singapur, Aden i Cypr. Mówiąc o trudnościach gospodarczych przeżywanych obecnie przez Anglię Lloyd powiedział, że Wielka Brytania walczy na rynkach światowych „w warunkach zacieśnionej konkurencji“.

Hiszpania — monarchia?

PARYŻ (PAP)

Specjalna 10-osobowa komisja rządowa rozpatruje obecnie w Madrycie kwestię ewentualnej restauracji monarchii hiszpańskiej, co miałyby nastąpić po śmierci generała Franco. Według oświadczenia Franco, prezydentem do tronu hiszpańskiego go jest 18-letni książę Juan Carlos, syn Don Juana.

Silne trzęsienie ziemi na Cykladach

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Aten Agencja France Presse, gwałtowne trzęsienie ziemi nawiedziło w poniedziałek rano wyspy Cyklady. Najbardziej ucierpiała wyspa Santorin, na której wiele domów uległo całkowitemu zniszczeniu. Według dotychczasowych danych, na wyspie tej zginęło 40 osób. Liczba rannych nie jest dotychczas znana.

Z krateru wulkanu Santorin wydobywały się gęste kłęby dymu. Trzęsienie ziemi odczuło także na wyspach Dodekanazu i na Krecie.

Z KRAJU

PRZYJAZD WYBITNEGO LITERATA Z CSR

W Polsce bawi wybitny literat czzechosłowacki — Karel Novy, laureat nagrody państwowej.

Głównym celem wizyty literata czzechosłowackiego w naszym kraju jest zapoznanie się z źródłami materiałów do przygotowywanej przez niego powieści, osnutej na tie bitwy pod Grunwaldem.

TRZECI DZIESIĘCIOTYSIĘCZNIK

W Stoczni Gdańskiej dobiega końca budowa trzeciego z serii statków motorowych o nośności 10 tys. ton. Budowa kadłuba statku jest zakończona. Statek ma zostać spuszczony na wodę jeszcze w tym miesiącu.

25 ŁOSI W PUSZCZY KAMPINOSKIEJ

Łosie, obok żubrów, należą do najrzadszej u nas spotykanej zwierzęcy płożej. W ciągu ostatniej wojny zostały one niemal całkowicie wyniszczone.

Obecnie w rezerwacie w Puszczy Kampinoskiej żyje 25 sztuk tych zwierząt.

NA WAKACJE DO POLSKI

W dniu 9 bm. na pokładzie M/S „Batory“ przybyło do Gdyni około tysiąc dzieci Polaków z Francji, Belgii, Holandii i — po raz pierwszy — z Anglii, na kilkutygodniowe kolonie letnie w kraju.

dzili obecny zjazd, wielu szeregowych członków domagało się bardziej energicznych wystąpień ze strony ich partii przeciw polityce Bonn. Nie ulega wątpliwości, że te nastroje dołów znajdują w większym czy mniejszym stopniu wyraz na rozpoczynającym się dziś kongresie.

Pragnąc zabezpieczyć się przed oddolną krytyką, organizatorzy kongresu obciążyli jego porządek dzienny wieloma referatami i sprawozdaniami, tak że dla dyskusji pozostanie bardzo mało czasu. Pamiętać należy też, że na socjal-demokratycznych zjazdach delegatami są głównie etatowi funkcjonariusze partii we wszystkich okręgach, czyli ludzie mający zgoła inne poglądy niż prości robotnicy. Wiele wskazuje jednak na to, że zwolennicy bardziej stanowczej polityki zdecydowani są dojść do głosu w Monachium. W tym celu terenowe organizacje SPD posyła też zawczasu na zjazd 94 wnioski różnych rezolucji, które zostały opublikowane w organie partii „Vorwärts“.

Wnioski, które tym razem wypłynęły z okręgów i lokalnych organizacji SPD — pisała ostatnio burzawska gazeta „Die Welt“ — świadczą o głębokim niezadowoleniu ze stosunków panujących w republice federalnej... Treść tych wniosków wskazuje wyraźnie, jak poważnie odnoszą się niektórzy do świata komunistycznego bez pojednania się z którym nie można połączyć obu części Niemiec“.

Najbliższe dni wykażą, w jakim stopniu prawicowy przywódca SPD potrafią utrzymać w ryzach rosnącą w szeregach ich partii opozycję. Pewne jest jednak, że nawet jeśli zdoła teraz uciszyć głosy rwących się do walki robotników, wrzenie w masach pracujących NRF będzie nadal trwało i potęgowało się, w miarę jak rząd boński będzie kontynuował i wzmacniał swą sprzeczną z duchem czasu i z wolą narodu niemieckiego politykę wojenną.

K. MAREK

Znów eksplozja na Bikini

PARYŻ (PAP)

Korespondent agencji France Presse w Tokio donosi, że Amerykanie dokonali nowej eksplozji jądrowej na Bikini. Wskazują na to zjawiska atmosferyczne zarejestrowane przez wszystkie japońskie stacje meteorologiczne.

Korespondent podaje, że jest to siódma eksplozja zanotowana w ostatnim czasie.

Fakty i oceny

Szkoła dywersantów i szpiegów w Forcie Bregg

Nazwa „Fort Bregg“ pojawiła się w prasie amerykańskiej stosunkowo niedawno, mniej więcej pół roku temu. Pismo „New York Times“ pisało o nim trzykrotnie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Czasopismo „Saturday Evening Post“ zamieściło obszerny raport z tego obozu szpiegów. Czym właściwie jest „Fort Bregg“?

W stanie Północna Karolina znajduje się poligon wojsk specjalnego przeznaczenia. Chociaż oficjalnie to, co dzieje się w forcie jest ściśle poufne, to do prasy, nie bez cichej wiedzy władz wojskowych przedostają się artykuły, wychwalające „bohaterstwo“ mieszkańców Fortu Bregg. W forcie tym zakwaterowano jest 77 grup wojsk specjalnego przeznaczenia, którą z przechwałkami demagogicznie nazywają Amerykanie „korpusem bojowników wolności“. „Przypadkowy świadek ćwiczeń pisze „New York Times“ — byłby zdziwiony usłyszawszy, jak rośli sterczanci wydają rozkazy w językach: polskim, czeskim, rosyjskim, niemieckim i innych krajów obozu socjalistycznego“.

Zdziwienie korespondenta tego pisma jest niezrozumiałe, trudno bowiem przypuścić, aby jadący do Fortu Bregg dziennikarz nie znał jego przeznaczenia i nie wiedział, iż większość korpusu składa się ze zwerbowanych dywersantów i

zdrajców z krajów obozu socjalistycznego. W forcie tym prócz 77 grup wojsk specjalnych, przygotowywane są kadry specjalistów do antykomunistycznej propagandy. Jest to tzw. „szkoła psychologicznej wojny“. Istnieje w forcie oddział szpiegowski, przeprowadzający doświadczenia z technicznymi środkami propagandy.

Jest tam także pierwszy batalion radionadawczy i drukarnia wydawnictwa literatury propagandowej w różnych językach.

Jakim celem ma służyć to „czarne wojsko“ złożone z zaciętych wrogów krajów demokracji Ludowej i Związku Radzieckiego?

Pismo „New York Times“ informuje, że zadaniem tych wojsk „jest szturmem pokonywanie (?) wyzwoleniu uciemiężonych narodów“. Gdyż tak po amerykańsku nazywają podległe wojenni Polsce, Czechosłowacji, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Albanię. Termin „pokonywanie“ jest niezrozumiałym jak zastępną dynmą przeznaczoną dla maskowania przygotowań do działań dywersyjnych w krajach demokracji ludowej i Związku Radzieckim. Stąd tak żywe zainteresowanie się Fortem Bregg prasy amerykańskiej.

(„Literaturna Gazieta“ z dn. 5 lipca br.)

(hb)

Wdzięczność

Mam synka w Domu Małych Dzieci w Gnieźnie przy ul. Łąkowej. Dzieci umieszczone w tym domu otoczone są bardzo troskliwą opieką. Jako matka — jestem bardzo zadowolona, że moje dziecko może się wychowywać w tak dobrych warunkach. Pracuję w PGR spokojna o losy dziecka. Całym sercem jestem wdzięczna kierownikowi tego zakładu.

Czesława Flasińska

(1-2898)

2 klasa???

Podróżnym dobrze jest znać hasło: „Taniej, wygodniej, szybciej podróżujemy koleją”.

Hasło to teoretycznie nie budzi żadnych zastrzeżeń. Dopiero przy konfrontacji z życiem, to jest przy korzystaniu z usług kolei na linii Poznań — Rawicz — Wrocław (z przeładką w Rawiczu) — wychodzi przysłowiowe sztydo z worka.

Na linii tej kursują wagony towarowe ze zwykłymi ławkami pod ścianą, które PKP uważa za wagony 2 klasy. Jest też jeden wagon 1 klasy, który... szkoda zresztą słów.

W związku z tym uważam, że PKP powinny uświadomić czworonożnych pasażerów wagonów towarowych, że podróżują wagonami... 2 klasy! W walce o czystość wagonu — będzie to miało kapitalne znaczenie... (III—2746).

Podróżny

Brak serca?

Do redakcji przynosi listonosz codziennie sporą paczkę listów. Piszą do nas ludzie o różnych sprawach, czasem drobnych, czasem wielkich, ale zawsze — ważnych. Wszystkie listy są dla nas bardzo cenne. Inspirują, dają przeświadczenie słuszności naszej pracy, są dowodem nierozważnej wiary między redakcją a czytelnikami. Największą jednak radość sprawiają nam listy dzieci, a ich błagania — najbardziej dokuczają i każą szybko chwycić za pióro.

Gromadka naszych młodych czytelników z ul. Różanej 19/20 pisze do nas tak:

„My nitel podpisane dzieci prosimy o pomoc. W załączeniu przesyłamy list, który wystaliśmy do

Rady Zakładowej przy Poznańskich Zakładach Przemysłu Piekarniczego z prośbą o przydzielenie bezpiecznego miejsca do zabawy. Gdy zwoła węgiel czy makę do piekarni, rodzice wcale nie puszczają nas na dwór. Siedzimy w mieszkaniu, gdy inne dzieci, posiadające podwórza dla siebie, biegały. Czujemy się pokrzywdzone i prosimy redakcję o interwencję w tej sprawie.”

Interwenujemy więc. Przecież podwórko przy Różanej 19 jest duże i można na nim odgrodzić plotem kawałek miejsca na dziecięcą zabawę. Jest to obowiązek dyrektora PZPP. Sądymy, że ta skromna prośba dzieci nie pozostanie bez odpowiedzi. (az)

Spółdzielnia czy spółka?

Soltys, główny księgowy Hańca i kierownik kontroli technicznej Gajewskiej.

Tymczasem pierwsza partia chusteczek — nie pokrywająca nawet wypłaconej sumy — nadeszła dopiero 22 grudnia ub. roku. Niemniej już 23. 12. wypłacono Gumińskiemu (znowu nieprawnie) 10 000 zł zaliczki. W rezultacie nawet po dostarczeniu następnej partii chustek — nadpłata na rzecz Gumińskiego i spółki wynosiła w styczniu ponad 8 tysięcy zł.

Zresztą nie można powiedzieć, by Gumiński nie potrafił odwdziżyć się. Oto w styczniu br. nadesłał na adres spółdzielni zupełnie oficjalnie paczkę z upominkami (rzekomo dla dzieci), którymi kierownik spółdzielni Danielak obdarzył Władysława Ilmę (referenta personalnego), Gajewską i... Danielak.

Istnieje przepis, że straty wynikające z brakorobstwa pokrywa producent. Przepis ten kierownictwo spółdzielni z całą stanowczością stosowało wobec chałupników zarabiających po 200 do 500 zł miesięcznie. Zwolnieni od tej sankcji byli natomiast więksi chałupnicy w rodzaju Gumińskiego.

W magazynie nagromadziły się towary, na które spółdzielnia nie miała zbytu. Kierownictwo postanowiło więc upłynić je w sposób, jakiego nie powstydziliby się Salomon. Wystawiono mianowicie delegację służbową na nazwiska pracowników spółdzielni, z których... korzystać pracownicy zbytu i zaopatrzenia innych instytucji. Delegację te akceptowali Danielak, Soltys i Hańca.

W rezultacie pracownicy tych innych instytucji przy jednym wyjeździe rozliczali się z dwóch delegacji. Ta druga stanowiła dla nich „dodatek reprezentacyjny”, dla... zataśniania interesów „w oparciu o bufet”.

Jeszcze i inne „drobiazgi” wymyśliło gospodarstwo kierownictwa. Nabywanie z magazynu po niskich cenach braków, wystawianie chałupnikom fałszywych zaświadczeń o zarobkach, ulgowe ceny za szczyt z materiałów spółdzielni. W końcu sprawą tą zajęła się prokuratura.

W czym zatem — skromnie mówiąc — tkwi źródło tych nie dociągnięć? Na pytanie to nie łatwo odpowiedzieć.

W spółdzielczości pracy istnieje zasada samorządu. Ważne zebranie członków spółdzielni wybiera radę nadzorczą, która

z kolei powołuje zarząd przez nią kontrolowany. Jednakże z tą kontrolą bywa różnie. Często członkowie rady nadzorczej mało interesują się pracą zarządu, nie są jak to się mówi „na poziomie”, względnie też wiążą się kumoterskimi stosunkami z członkami zarządu (nie mam tu na myśli opisanej spółdzielni).

Zarząd spółdzielni może więc odwołać jedynie radę nadzorczą. Nie ma tego uprawnienia Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Ten ostatni może jedynie dokonywać kontroli. Jednakże w WZSP na 310 spółdzielni istnieje zaledwie 18 rewidentów, którzy w dodatku są często przez władze centralne Związku delegowani do kontroli na teren innych województw. W rezultacie kontrola spółdzielni w naszym województwie wypada w najlepszym razie raz na dwa lata. Zarząd! Stanowczo za rzadko.

Mieczysław HALIŃSKI

Od redakcji.

Jak dowiadujemy się z WZSP, Danielak i Soltys zostali odwołani z funkcji członków zarządu i zwolnieni ze spółdzielni.

Pozostali członkowie kierownictwa otrzymali wypowiedzenia, ewentualnie zostaną przeniesieni do innej pracy.

Zerwano umowę z Gumińskim i jego zespołem oraz przystąpiono do weryfikacji wszystkich chałupników zatrudnionych przez spółdzielnię.

Problemy Winiar — po raz drugi

Nawiązując do zamieszczonego na łamach „Głosu” listu jednej z czytelniczek pt. „Problemy Winiar”, pragnę uzupełnić poruszone w nim bolączki.

W Domu Harcerza przy ul. Widnej w dwóch niewielkich pokojach mieściła się wypożyczalnia książek, która cieszyła się dużym powodzeniem. Piszę wszystko w czasie przeszłym, gdyż od czasu przystąpienia dwa lata temu do remontu — biblioteka jest nieczynna. Remont co prawda skończył się, ale wywieziono w nieznanym kierunku księgozbiór — nie wrócił.

Co do sprawy ośrodka zdrowia, to o ile wiem, był już kiedyś projekt uruchomienia przychodni lekarskiej w willi siostr zakonnych przy ul. Obornickiej. Jednakże, jak dotąd, projekt ten pozostał w sferze zamiarów. Mieszkańcy Winiar i okolicy muszą więc nadal jeździć do przychodni na Dąbrowskiego, której działalność trudno nazwać doskonałą. Nierzadko bo-

Sprawy naszych Czytelników

Metoda robienia piekła

Pani o „szerokich znajomościach” to właścicielka willi w Poznaniu przy ul. Łąkowej 11 i jedna z użytkowników mieszkania nr 1 w tymże domu — Janina Markowska. Drugą stroną włączoną w spór jest osoba znanego w poznańskim świecie naukowym dr. L. Eustachiewicza, zastępcy profesora na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, zajmującego wraz ze swoją ponad 60-letnią matką w tym mieszkaniu 2 pokoje.

Spór zaczął się od tzw. ogrzewania etażowego.

Ponieważ ogrzewanie etażowe było zbyt kosztowne, dr. Eustachiewicz przeszedł na samodzielne ogrzewanie swoich pomieszczeń. W dobre dotychczas stosunki, jakby piorun trzasł, Pani Markowska odebrała najpierw dr. Eustachiewiczowi prawo korzystania ze wspólnej piwnicy i w zamian „przysięgła” pomieszczenie zwane skrytką na narzędzia ogrodnicze. W końcu kazala zrobić pod schodami jakąś kłitkę i tam przeniosła „piwnicę” swoich współlokatorów. Czyżby brak piwnicy? Nie. Mieszkanie nr 1 posiada następujące przynależności: lokal, w którym niegdyś znajdowało się laboratorium, garaż, właściwa piwnica i wspomnianą już skrytką ogrodową. Ale pani Markowska zażądała, żeby dr. Eustachiewicz korzystał z ogrzewania etażowego i w ten sposób (trzeba przyznać z żelazną logiką) pragnie wywrzeć nacisk. Nie

chcecie? Dobrze, ale nie będziecie mieli miejsca na przechowywanie węgla.

Dr. Eustachiewicz interweniował już w radzie mieszkaniowej UAM, napisał też list polecony do przewodniczącego komitetu blokowego z prośbą o komisyjne zbadanie pomieszczeń piwnicznych. Bez skutku. Przewodniczący komitetu blokowego ob. Woźniak zamieszkujący przy ul. Łąkowej 3 m 5, zamiast zbadać sprawę na miejscu wysłał list „do dalszego rozpatrzenia” Prezydium DRN Poznań — Jeszyce.

Ale sprawa piwnicy to nie wszystko. Stokroć dokuczliwie są dziesiątki drobnych, złośliwych przykrości, których pani Markowska nie skąpi ani dr. Eustachiewiczowi, ani jego schorowanej matce. Pani Markowska systematycznie wieje, ale bez awantur stara się stworzyć niewygodny sobie ludzki piekło. I to jej się znakomicie — trzeba przyznać — udało.

Naprawdę sytuację zaogniła jeszcze jeden fakt. Pani Markowska (ach, jak to trudno przywyknąć do nowych warunków!) zaplanowała wynajęcie na czas Targów polski... państwa Eustachiewiczów i ich wyjazd na urlop!

Niestety — nie powiodło się.

+

Ostatecznie jednak dopięła swego: dr. Eustachiewicz chce wraz z matką opuścić mieszkanie. Szuka więc okazji do zamiany. Janina Markowska wydaje się widzieć, że ona będzie decydować, kto zamieszka na miejscu dr. E., bo nie chce słyszeć o żadnej zamianie. Dr. Eustachiewicz doznał już do takiego stopnia stanu nerwowego, że gotów zamienić „siekierkę na lijkę” — chce mianowicie dla matki użyć kać pokój, a samemu starać się o przydział tzw. pokoju asystentów w domu akademickim.

I dlatego właśnie sądymy, że sprawą warunków mieszkaniowych dr. Eustachiewicza zajmie się nie tylko Komitet Blokowy (który zlekceważył sprawę) i Prezydium DRN Poznań — Jeszyce, ale Prezydium MRN. Bo tu już nie chodzi o mieszkanie dla obywatela L. Eustachiewicza, ale dla poznańskiego naukowca i o stosunek naszych władz do nauki w tym konkretnym, nietrudnym do załatwienia, przypadku. (MF)

H. Stępczyński

Pracownicy poszukiwani

10 stolarzy meblowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych na roboty fornirowane zatrudnia natychmiast Lubskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Jasieniu, ul. Lubska 36. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zwrot kosztów podróży uwarunkowany jest zaangażowaniem się do pracy. K2206

Biacharzy, murarzy, malarzy, nitowników i 20 robotników zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PRK-10. K2282

Kwalifikowanych ślusarzy narzędziowców oraz lakierników przyjmą zaraz Zakłady Produkcji Pomocniczej Łączności Ł-3 w Poznaniu, ul. Rokossowskiego 19. 12563g

Inżyniera-mechanika na stanowisko kierownika sekcji konstrukcyjnej zaangażuje z dniem 1 sierpnia br. Zjednoczenie Robót Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12. Zgłoszenia do działu kadr. Warunki płacy do omówienia. 12544g

10 murarzy, 5 elektryków na wyjazd przyjmujemy. Zgłoszenia: Poznań, ulica Chudoby 24, pokój 18. 12432g

Dwóch kwalifikowanych piekarzy przyjmujemy zaraz. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Stęszew, Rynek, pow. Poznań. 12535g

Mechaników na maszyny szwalnicze, stolarza kwalifikowanego, palacza kotłowego zatrudnia Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu, ul. Kraszewskiego nr 21/25. Zgłoszenia do działu kadr. K2276

Praca Kupno

Chłopca ze wsi, syna uczelnych rodziców, z dobrym świadectwem szkolnym przyjmie w naukę, Zakład Ogrodnictwa, P. Skrzypczak, Poznań, ul. Miła 22. 12241g

Potrzebna zaraz pomoc do domu lekarza. Warunki dobre. Zgłoszenia: Poznań, ul. Ostroga 25 m. 1, od godz. 16. 12489g

Emerytka szuka posługi na 8 godzin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12487g.

Snopowiażkę kupię, szerokość kosa 150—160 cm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12287g.

Dnia 9 lipca 1956 zmarła moja najukochańsza matka, babcia i siostra, sp.

z Dąbrowskich Helena Jagschowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby.

W nieutulonym żalu po zmarłej rodzinie

Mosina, Kolejowa 6. 12589g

Dnia 9 lipca 1956 zmarła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

z Błkowskich Julianna Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębn.

W ciężkim smutku po zmarłej rodzinie

Poznań, Fabryczna 12. 12607g

Dnia 9 lipca 1956 zmarła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

z Błkowskich Julianna Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębn.

W ciężkim smutku po zmarłej rodzinie

Poznań, Fabryczna 12. 12607g

Sprzedaję kuchnię na gaz i węgla „Original Immerbrand” Poznań, Chłapowskiego 4 m. 1. 11891g

Sprzedam siatkę parkanową Poznań, Kolejowa 39 m. 3. 12190g

Fortepian koncertowy „Bechstein” sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 12209g

Motocykl DKW 200 ccm w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Jackowskiego 31 m. 6. 12349g

Dachówki cementowe, gąsior, kregi studienne sprzedam lub wykonam z żwiru i cementu materiały. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12372g.

Sprzedam nowy motocykl „12”. Poznań — Zęgrze, Ostrowska 165 m. 3. 12448g

Samochód osobowy marki „Mercedes” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Słowackiego 28. 12584g

Dnia 9 lipca 1956 zmarła moja najukochańsza matka, babcia i siostra, sp.

z Dąbrowskich Helena Jagschowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby.

W nieutulonym żalu po zmarłej rodzinie

Mosina, Kolejowa 6. 12589g

Dnia 9 lipca 1956 zmarła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

z Błkowskich Julianna Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębn.

W ciężkim smutku po zmarłej rodzinie

Poznań, Fabryczna 12. 12607g

Dnia 9 lipca 1956 zmarła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

z Błkowskich Julianna Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębn.

W ciężkim smutku po zmarłej rodzinie

Poznań, Fabryczna 12. 12607g

Motocykl „Phoenix” 200 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 66 m. 4. 12431g

Rower w dobrym stanie sprzedam. Poznań — Wilda, Prądyńskiego 13 m. 8. 12434g

Maszynę okretkę „Pfal” z motorem sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 7 m. 3. 12436g

Sprzedam nowy motocykl WFM. Poznań — Zabikowo, Czerwone Armii 83. 12437g

Sprzedam dźwigary 30 cm szerokości, 4 m długości. Poznań, Dąbrowskiego 4 m. 8. 12445g

Akordeon nowy, „Weltmeister”, 120-bas, 16 rejestrów sprzedam. Wielkaśka 56 m. 7. 12446g

3 krowy, 1 z cielętami, 2 cielęta, dobre do kłaj sprzedam. Poznań — Junikowo, Grunwaldzka 384. 12451g

Silnik motocyklowy DKW 125 ccm sprzedam. Poznań, Dominikańska 7 m. 6. 12454g

Motocykl DKW 125 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Noskowskiego 24 w po. 12453g

Tapczan okazyjnie sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 13 m. 9. 12456g

Samochód „Ila” F8 w idealnym stanie sprzedam. Hańca, Świerczewskiego 2. 12461g

Sprzedam szafę dwudrzwiową. Poznań, Dzierżyńskiego 27 m. 31. 12462g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Engla 28 m. 3. 12483g

Wózek — auto koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Kopernika 3 m. 18a. 12465g

Sprzedam samochód malolitrażowy „Hanomag — Garant”, ogumienie i stan dobre, ewentualnie zamienie na większy. Poznań, Łąkowa 19 m. 4. 12466g

Planino marki „Rötsch” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Stary Rynek 95/96 m. 9. 12467g

Sprzedam karoserię „Simca” niekompletna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12471g.

Motocykl WFM spienicznie sprzedam. Poznań, tel. 657-82. 12473g

Wózek — auto koszykowy, na łożyskach sprzedam. Poznań, Teczowa 44 m. 3. 12483g

Pracujący, poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11826g.

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

Witam pełnokomfortową z ogrodem, przy parku solankim 130 000 zł. Wilekiewicz 17 m. 9. 22409g

GOM-y przed żniwami

W Warszawie odbyła się narada kierowników zarządów GOM, na której omawiano sprawę przygotowania ośrodków maszynowych do tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej. Narada wykazała, że gminne ośrodki maszynowe, które mają wykosić ponad 1 mln ha zbóż oraz wymłócić ponad 1500 000 ton ziarna — są słabo przygotowane do tych prac. Szczególnie poważne opóźnienie prac zauważono w województwach: warszawskim, krakowskim, lubelskim i koszalińskim. Jedynie województwa: rzeszowskie i stalino-grodzkie zdały egzamin, przeprowadzając remonty prawie wszystkich maszyn żniwnych i omłotowych.

Jedną z głównych przyczyn opóźnienia prac w GOM-ach jest niedostarczenie części wymiennych przez wojewódzkie składnice zaopatrzenia rolnictwa. Dotkliwy brak łożysk tocznych, pasów transmisyjnych, listew bijakowych i kantowych oraz szeregu innych części — zmusza GOM-y do regenerowania części zużytych, co nie gwarantuje ciągłości pracy wyremontowanych maszyn. W dalszym ciągu brak jest dostatecznej ilości części zapasowych, które można by natychmiast wymienić w wypadku uszkodzenia maszyny. Jednocześnie ilość zebranych dotychczas zamówień wskazuje na to, że sprzęt posiadany przez GOM-y nie będzie w pełni wykorzystany. (mz)

Niedziela w Rawiczu

Żużel, żużel...

O tej porze roku w Rawiczu jest bardzo zielono. Na Plantach i w Parku Kultury, wieczorami odurzająco pachną lipy i jaskminy.

W sobotnie popołudnie każdy robi projekty na niedzielę: do wycieczki zachęca piękna pogoda, jagody w lesie, rzeka i piasek — ale z przyrodą konkurują imprezy, o których donoszą barwne afisze na słupach ogłoszeniowych, a mianowicie, że w Rawiczu występuje Cyrk nr 8

Podniósł rękę na ojca

Na tle rodzinnych nieporozumień mieszkaniowych dochodziło często do scysłów między mieszkańcami Damastawki (pow. Wągrowiec): 80-letnim Franciszkiem Przybył i jego córką Anastazją z jednej strony a synem Janem i wnukiem Cezarym z drugiej. Do szczytowego napięcia w rodzinie Przybyłów doszło przy końcu maja, kiedy to wnuczek i syn znieważyli czynnie starszuka oraz „na dokładkę” pobili żelazem siostrę Anastazję.

Te chuligańskie wybryki w rodzinie stały się przedmiotem rozprawy sądowej przed Sądem Powiatowym w Wągrowcu. Choć wyrok w tej sprawie jeszcze nie zapadł, zarówno zeznania poszkodowanego starszuka jak i oskarżonych a także innych świadków jasno stwierdzają przyczyny nieporozumień: trudności mieszkaniowe plus łagodnie mówiąc, krew kochać młodych w stosunku do starego człowieka i kobiety. (m)

Kina

KALISZ — Wolność: „Ostatni występ Grocka”, Stylowe: „Jego ryby”; OSTROW — Przewodnik: „Ucieczka do Francji”; Słofice: „Przed maturą”; GNIEZNO — Polonia (remont), sala zastępcza: „Okrutne morze”, Lech: „Ulica Złocychów”; LESZNO — Sportowiec: „Włóczęga”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
15.25 — program dnia, 15.30 — aud. dla dzieci starszych, 16.05 — radz. muz. popularna, 16.30 — piosenki w wyk. H. Łukomskiej — sopran, 16.45 — pog. filozoficzna, 17 — wirtuozji muz. rozrywkowej, 17.20 — aud. aktualna, 17.30 — koncert popołudniowy, 18.20 — kronika kulturalna, 18.50 — koncert zyczeń, 20.30 — aud. dla wsi, 20.40 — muz. rozrywkowa, 21.10 — koncert chopinowski w wyk. M. Ciechanowskiej, 21.40 — „Spotkanie w świetle”, opow. J. Bażarowskiego, 22 — muz. rozrywkowa, 22.20 — muz. taneczna.
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 16, 20 i 23.



Fot.: Wawrowski — Zaborowo

35 lat śpiewa chór w Zaborowie

Trzydzieści pięć lat temu, w sierpniu, w jednym z lokali w Zaborowie z inicjatywy Stanisława Buczka, Tomasza Markowskiego, Jana Gierczyka i Marcina Staffa zebrano się liczne grono miłośników śpiewu, by założyć koło śpiewacze. Koło dano nazwę im. Feliksa Nowowiejskiego.

Początek nie zapowiadał się różowo. Członkowie chóru, ludzie starsi, nie potrafili poprawnie mówić, ani czytać (był rok 1921). Z tych też względów nie można było rozpocząć lekcji śpiewu. Zorganizowano więc najpierw kółko samokształceniowe. A potem pod przewodnictwem prezesa Stanisława Buczka i dyrygenta Durskiego, chór rozpoczął działalność kulturalną. Po długich przygo-

towaniach wystawiono „Dożynki” — Kwaśnika, „Koniki zwierzynieckie”, „Królowe przedmieścia”, „Skalmierzanki”, „Loterię” Moniuszki i wiele innych.

W 1927 roku opiekun chóru, znany kompozytor Feliks Nowowiejski, został mianowany prezesem honorowym zespołu.

W 15 rocznicę swego istnienia zaborowscy śpiewacy zawarli serdeczną przyjaźń z kolejowym chórem „Moniuszko” z Poznania. Od swoich poznańskich kolegów nauczyli się dużo.

Podczas działań wojennych majątkiem chóru zaopiekowali się: Marcin Staff, Elżbieta Sędlak i Stefan Kawała, którzy przed hitlerowcami ukryli część zbiorów bibliotecznych, nuty, godło zespołu — lirę oraz zdobyte nagrody. Mimo prześladowań członkowie chóru potajemnie się zbierali — urządzając wieczornice, na których śpiewano pieśni polskie.

Z chwilą oswobodzenia kraju zespół śpiewaczy z jeszcze większym zapałem kontynuuje swoją działalność. Prezesem wybrano Marcina Staffa, a dyrygentem Stanisława Szymczaka. Nie mając znikąd żadnej pomocy materialnej w 1950 r. zespół przystąpił do „Samopomocy Chłopskiej”. Niewiele to jednak pomogło. Dopiero po objęciu prezesury zarządu powiatowego ZSCH przez ob. Dobronię Śpiewaków otoczono troskliwą opieką. Kilkadziesiąt występów, jakie chór dał z okazji uroczystości państwowych cieszyło się zawsze wielkim powodzeniem.

W tym roku z okazji 35-lecia istnienia, Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych odznaczyło zasłużonych członków zespołu. Dyrygenta — Stanisława Szymczaka — nagrodzono srebrną odznaką II stopnia, a brązową III stopnia otrzymali: Józef Gierczak, Tomasz Markowski, Stanisław Buczka, Jan Gierczyk, Józef Staszak, Katarzyna Markowska, Magdalena Czwojda i Helena Nadolna. Przewodnicami zespołu są: Anna Szymczak, Lilianna Pietrzak, Urszula Justkowiak, Helena Łuczak, Teresa Czerwanka, Stanisława Przybył i wiele innych, które przez bardzo pilne i regularne uczęszczanie na pró-

„Trudny problem” proste załatwienie

Zarówno dla dyrekcji budowy elektrowni w Koninie, jak i dla miejscowych władz partyjnych problem wydawał się niezmiennie ciężki. Około 200 zatrudnionych tu cieśli nie wyrabiali systematycznie norm, co w konsekwencji ograniczało front robót zbrojarzem i betoniarzom. Zarabiający o połowę mniej niż na innych budowlach cieśle byli zniechęceni do pracy, wielu uciekało z budowy. Tak sprawy wlokły się przez półtora miesiąca. Ani kierownictwo budowy, ani miejscowe władze partyjne, które znały stan rzeczy nie umiały same zaradzić sytuacji, nie zainteresowały tym problemem władz wyższych.

Dopiero trzeba było inspekcji głównego dyrektora Centralnego Zarządu Budowy Elektrowni — Michała Rojowskiego, by rozwiązać szybko cały problem. Dyrektor Rojowski stwierdził bowiem, że dla wykonywania wielkich elementów z drewna potrzebnych do szalunków, stosuje się fałszywe normy. Przeprowadzono regulację norm. Posunięto do rozładunku zniechęcenie wśród załogi. Wydatność zespołów ciesielskich wzrosła 2-krotnie.

Przy okazji bytności na budowie przedstawicieli CZ załatwili inną załatwiającą dyrekcja budowy. Od roku budowę zaopatrywano w wodę nosząc ją a później dowożąc z daleka beczkowozami. Wydanie prostej decyzji o wybudowaniu studni na terenie budowy, rozwiązało po trzech dniach, przez rok nie rozwiązany problem...

Nowe hurtownie w Pile

Pila, chociaż nie jest miastem wojewódzkim, posiada już kilka placówek handlu hurtowego. Ułatwia to miejscowym zakładom przemysłowym produkcję, a placówkom sprzedaży detalicznej w okolicznych powiatach jak: Trzcielanka, Czarnków, Chodzież, Złotów, Wągrowiec, Wyrzyska — sprawniejsze zaopatrzenie.

W celu dalszego usprawnienia dystrybucji MRN w Pile zobowiązała Wydział Handlu i MKPG do podjęcia starań o uruchomienie w 1957 r. oddziałów Centrali Handlowej Przemysłu Spożywczego, „Arведу”, „Centragalu” i Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego. (Ko)

by przyczyniły się do wielu sukcesów.

Obecnie zespół liczy około 40 członków, w tym tylko 40 proc. młodzieży. Niestety w Zaborowie chłopcy i dziewczęta niechętnie garną się do życia kulturalno-oświatowego. Ich interesują tylko zabawy taneczne. Toteż w zespole nie ma ani jednego członka ZMP, a gromadzące koło ZMP wcale się chórem nie interesuje. Oddział Kultury Prezydium PRN w Lesznie nie udziela natomiast zespołowi fachowej pomocy.

I jeszcze jedna bolączka. Do 1952 roku czynna była w Zaborowie prywatna gospoda. Od tego czasu budynki ten, w którym mieścił się odpowiednia sala ze sceną stoi bez użytku i niszczeje, gdyż przez dziurawy dach przecieka woda.

Dla pożytku zespołu i mieszkańców Zaborowa Gminna Spółdzielnia powinna jak najszybciej przejąć gospodę (właściciel bardzo chętnie zgadza się na dzierżawę) i po kompletnym remoncie oddać ją do użytku. (R)

Podłuchane

— Cóż to? Wybierasz się na wczasy turystyczne z tym workiem na plecach?

— Skądże! Biorę udział w konkursie Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Włóczych w Poznaniu, organizowanym pod hasłem: „Zbieramy szmaty dla przemysłu”. Właśnie odnoszę do zbiornicy pierwszy transport. Radzę i Tobie wziąć udział w tym pożytecznym konkursie, gdyż na uczestników czeka 5 tys. cenowych nagród.

— Wiesz, że i ja w takim razie poprobuję szczęścia. W domu na pewno znajdują się jakieś szmaty, które tylko zajmują niepotrzebnie miejsce. A może coś się do mnie uśmiechnie i wygram jakąś nagrodę?

— Jeśli chcesz rzeczywiście wziąć w nim udział, to się pośpiesz. Z dniem 14 bm. mija bowiem już termin konkursu.

Subskrypcja pism Boya

Miłośnicy talentu Tadeusza Zielińskiego-Boya z radością powitają wiadomość o ogłoszeniu przez „Dom Książki” subskrypcji na pierwszą 7-tomową serię tych pism. Wydanie przez PIW „Pism zebranych” pod redakcją H. Markiewicz obejmie całokształt twórczości tego znakomitego pisarza i publicysty. Zgłoszenia na subskrypcję przyjmują księgarnie „Domu Książki”. Cena 7 tomów wynosi 126 zł, poszczególnego tomu 18 zł.

Na drugą serię „Pism zebranych” Dom Książki ogłosi oddzielną subskrypcję.

LASY
to bogactwo i piękno —
STRZEŻMY JE
przed pożarami

Na marginesie

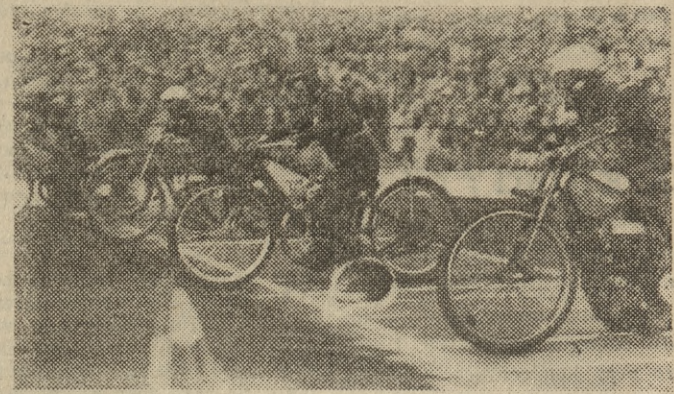
nieustających remanentów



— Dopiero policzyłeś dwadzieścia pszczoł i już krzyżysz?!

Głos SPORTOWY

Zwycięzcę z Oslo zobaczymy w Lesznie



Wkrótce zobaczymy ponownie doskonałych żużlowców szwedzkich. Będzie to również drużyna kombinowana Kaparny i Dakarny. Pierwszy mecz goście rozegrają 15 bm. z wrocławską Slegą, a następnie zobaczymy ich w Lesznie.

W zespole szwedzkim startować będzie między innymi zwycięzca finału kontynentalnego w Oslo — Ove Fundinen oraz Forsberg, który w finale zajął 11 miejsce.

Chętnie chcielibyśmy zobaczyć w tym meczu Floriana Kapale w pojedynku z Fundinenem. Warto więc, aby kierownictwo leszczyńskiej Unii zaprosiło rawiczana, dając mu tym samym możliwość rewanżu za Oslo.

Remanent mieszkanki polsko-węgierskiej

Tak biegł Chromik po rekord Polski na 5 tys. m (międzyzycasy): 400 m — 1.06,0 (Iharosa 1.06,2), 800 m — 2.12,5 (2.13,0), 1000 m — 2.46,0 (2.46,5), 1500 m — 4.08,6 (4.10,5), 2000 m — 5.33,2 (5.33,4), 3000 m — 8.23,2 (8.23,6), 3600 m — 10.04,0 (10.04,5), 4000 m — 11.12,2 (11.12,5), 4400 m — 12.20,0 (12.20,6), 4800 m — 13.23,4 (13.23,0).

W trójskoku — 9 było skoków nieważnych. Zwycięzca Malcherczyk „spalił” trzy razy. Jeden udany skok 15,34 zapewnił mu pierwsze miejsce.

Kovacs — zwycięzca na 10 km w czasie biegu z boczyc „musiał” na 2-3 metry zbieżni na trawnik. Podobno wszedł mu w „parade” jakiś fotoreporter. W myśl przepisów Węgry powinien być zdyskwalifikowany. Sędziowie tego nie uczynili.

Węgry przed meczem oświadczyli, że pójdą tylko do walki o punkty. Wykazywały to liczne pojedynki, szczególnie w biegu na 5000, 3000 m z przeszkodami, 1500 m czy 800 m. Nie poprawili żadnego rekordu, lecz zdobyte punkty nie wystarczyły do odniesienia zwycięstwa. W biegach wyróżnili się szybci Madziarzy, mający świetne końcówki. Polacy mimo startu rezerwy górowali w konkurencjach technicznych.

4,40 w tymczasie uzyskało w biegu sezonie niewielu zawodników w Europie. Są wśród nich Janiszewski i Ważyński, którzy atakują zdecydowanie rekord Polski Adamczyka (4,43). Ważny dokonany tej sztuki podczas meczu z Węgrami, lecz miał — jak twierdzą w tajemniczeni — za krótką tyczkę.

Zyczymy takiej tyczki, by zaatakował rekord świata — 4,77 m.

Sebes zwolniony ze stanowiska kapitana związkowego

Węgierski Komitet do Spraw Sportu i WF oraz Prezydium Sekcji Piłki Nożnej podjęły ostatecznie uchwałę o zwolnieniu z zajmowanego stanowiska kapitana związkowego węgierskich piłkarzy Gustawa Sebesa. Jak stwierdza uchwała — G. Sebes w swej dotychczasowej pracy popełnił szereg błędów, które ujemnie odbiły się na rozwoju węgierskiego piłkarstwa. Postanowiono powołać 5-osobową komisję z M. Bukovi na czele, która będzie sprawowała funkcje wykonywane dotychczas przez kapitana związkowego. Ponadto uchwała przewiduje podjęcie szeregu innych kroków zmierzających do naprawienia błędów w systemie organizacyjnym węgierskiej piłki nożnej.

Lekkoatleci Kolejarka zdobywają puchar WRZZ

Lekkoatletyczne zawody o Puchar WRZZ zakończyły się sukcesem poznańskich Kolejarkarzy, którzy zajęli 1 miejsce gromadząc 12 058 pkt. Dalsza kolejność: 2) Sparta (Pz) — 11 785, 3) Stal (Wielka) — 8698, 4) Stal (Ostrów) — 5151, 5) Unia (Pz) — 3357 pkt.

Trzy pierwsze zespoły zdobyły proporcjonalnie, a Kolejarkarzy ponadto puchar WRZZ.

Z ciekawszych wyników notujemy: 5,85 w dal i 3,00 w skoku o tyczce Kaczmarskiego (Sp), 53,6 na 400 m Rydzewskiego (K) i 4,23 na 1500 m Cybulskiego (Sp).

(ak)

Kolarze niestowarzyszeni na start!

Sekcja Kolarska poznańskiego Kolejarza organizuje w najbliższą niedzielę dwuetapowy wyścig na trasie Poznań — Środa — Kostrzyn — 54 km i Kostrzyn — Swarzędz — Poznań dla zawodników I-III klasy.

Wyścig dla zrzeszonych odbędzie się w konkurencji indywidualnej i zespołowej.

Niezrzeszeni startować będą w konkurencji indywidualnej na dystansie 22 km. Start honorowy na stadionie WSWF o godz. 9.15.

Zgłoszenia przyjmuje KS Kolejarkarz — przy DOKP ul. Marchlewskiego 142.

(x)

200 km na motocyklu

Ostatnio odbyła się w Chodzieży III motocyklowa eliminacja rajdowych mistrzostw okr. poznańskiego. Na starcie raidu uniwersalnego stanęło 40 zawodników. W kategorii 250 ccm zwyciężył Węclewicz ze Stali (Poznań), w kategorii 125 — Nowacki (Unia Poznań) a w kategorii B (z wózkami) Chrzanowski.

Raid odbył się na trasie 200 km.